

Sygn.akt III AUa 763/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Z. J. i A. J. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu

na skutek apelacji (...) Z. J. i A. J. (1) oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV U 1137/13

I. **oddala obie apelacje,**

II. **koszty procesu za II instancję między stronami wzajemnie znosi.**

Sygn. akt III AUa 763/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż A. J. (1) – jako osoba współpracująca od 11.09.2012 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu chorobowemu i wypadkowemu określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. nr 205 poz. 1585 ze zm.) oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu u płatnika składek Z. J..

Od powyższej decyzji odwołania złożyli płatnik składek jak i A. J. (1) domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenie, iż A. J. (1) podlegała w okresie od 11.09.2012 r. i podlega nadal obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W uzasadnieniach swoich odwołań podali, iż zakres rozszerzającej się działalności gospodarczej uzasadniał zatrudnienie jako współpracującej żony A. J. (1). Zwiększona podstawa składki na ubezpieczenie zdrowotne mieści się w obowiązujących przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołalnie wniósł o oddalenie odwołań wskazując, iż za oddaleniem odwołań przemawiają takie okoliczności jak:

- znikomy zakres prac biurowych i ich ciężar gatunkowy w transporcie drogowym jaki prowadzi płatnik składek,
- korzystanie z obsługi biura rachunkowego prowadzącego przeważającą część obowiązków biurowych,
- krótki okres pomiędzy nawiązaniem współpracy z zainteresowaną a wystąpieniem u niej niezdolności do pracy spowodowanej ciężką,
- nieopłacalność zatrudnienia A. J. (1) z gospodarczego punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej.

Postanowieniem wydanym na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku Sąd Okręgowy połączył sprawy z obu odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k16).

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. (k.19) Sąd Okręgowy w Olsztynie częściowo uwzględnił odwołania i orzekł, że A. J. (1) jako osoba współpracująca z osobą prowadząca działalność u płatnika składek (...) Z. J. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 11 września 2012 r. z tym że podstawa wymiaru składek na powyższe ubezpieczenie wynosi 60 % miesięcznego prognozowanego wynagrodzenia. Orzekając o kosztach procesu Sąd Okręgowy zasądził od organu rentowego na rzecz odwołujących się kwoty po 60 zł

Za podstawę tego wyroku Sąd Okręgowy przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Z. J. od 2009 r. prowadzi działalność gospodarczą pozarolniczą obecnie pod nazwą (...) Z. J. , która zajmuje się transportem samochodowym. Najpierw dysponował jednym samochodem ciężarowym, a jesienią 2012 r. wziął w leasing drugi. W 2012 r. zawarł związek małżeński z A. J. (1), która także od października 2010 r. prowadziła działalność gospodarczą związaną z administracyjną obsługą biura, i którą zlikwidowała we wrześniu 2012 r. Małżonkowie mają dwoje małoletnich dzieci , a w chwili zamykania rozprawy A. J. (1) spodziewała się kolejnego dziecka. Prowadzący wspólne gospodarstwo domowe uzgodnili, iż rozszerzą działalność gospodarczą transportową na drugi samochód. Przewóz towarowy będzie opłacalny pod warunkiem zapewnienia tzw.

„frachtów powrotnych”. Koniecznym więc było zatrudnienie drugiej osoby, która by szukała transportów powrotnych. Dnia 9 września 2012 r. A. J. (1) jako osoba współpracująca ze Z. J. została zgłoszona do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Za A. J. (1) zadeklarowano podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w tym i chorobowe za wrzesień 2012 r. w kwocie 2266,67 zł, a za październik 2012 r. w kwocie 8742,05 zł. Płatnik składek Z. J. cały czas miał obliczane składki od najniższej dopuszczalnej podstawy wymiaru dla osób prowadzących działalność gospodarczą . Firmy nie stać było na zgłoszenie do ubezpieczenia chorobowego Z. J. od takiej samej podstawy jak zainteresowanej. Od dnia 1 listopada 2012 r. u zainteresowanej wystąpiła niezdolność do pracy związana z ciężką (te okoliczności były w sprawie bezsporne).

A. J. (1) swoje obowiązki wykonywała w domu w siedzibie firmy przy ul. (...) w O.. Czynności zawodowe rozpoczęły się od wyszukiwania ofert firm leasingowych, co doprowadziło do zawarcia umowy leasingu w listopadzie 2012 r. z firmą (...). Współpracująca wystawiała faktury, wykonywała przelewy, poszukiwała nowych kontrahentów, w tym klientów z Internetowej Giełdy Transportowej T. C., dostarczała dokumenty do biura rachunkowego. Z. J. osobiście jeździł samochodem i nie był w stanie podolać tym obowiązkom i zapewnić pracy na drugi samochód dla kierowcy zatrudnionego od listopada 2012 r. A. J. (1) negocjowała warunki kredytu później udzielonego przez bank Z. J.. Zajmowała się także monitowaniem dłużników, którzy nie regulowali zobowiązań. W związku z działalnością firmy wykonywała od kilku do kilkunastu rozmów telefonicznych dziennie. Składała też dokumenty w Urzędzie Miasta i Urzędzie Skarbowym. Zakup nowego samochodu po trzech miesiącach spowodował wzrost obrotów i dochodów firmy. Okoliczności te Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o: zeznania stron (e-protokół k.18), połączenia mailowe, wydruki połączeń telefonicznych, umowa leasingu, informacja banku, faktura, potwierdzenia złożenia dokumentów k. 8, podsumowanie księgi przychodów i rozchodów k.15.

Odnosząc się do materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, iż dał wiarę odwołującym się co do tego, że A. J. (1) faktycznie wykonywała zadania związane z działalnością firmy poszukując klientów, prowadząc te wszystkie czynności z wspólnego mieszkania, które jest jednocześnie siedzibą firmy. Powszechnie jest wiadomo, iż czynności w zakresie poszukiwania kontrahentów można prowadzić skutecznie za pośrednictwem Internetu, telefonu i faksu. Wobec tego zatrudnienie A. J. (1) jako osoby współpracującej i wykonywanie tych czynności pracowniczych w domu jest możliwe i było uzasadnione. Zwrócił przy tym uwagę, że zawarta umowa, nie była to umową o pracę, w której obowiązują zupełnie inne rygory i wymogi przewidziane w kodeksie pracy. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentu, iż z punktu widzenia gospodarczego zatrudnienie żony jako osoby współpracującej było nieopłacalne. Firma była na początku rozwoju i żona płatnika właśnie miała się przyczynić do wzrostu obrotów związanych z kupnem drugiego samochodu. Także obciążenie pracą współpracującej dawałoby możliwość zatrudnienia pracownika w wymiarze co najmniej pół etatu. Argument więc organu rentowego w tym zakresie także nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, iż osoby prowadzące działalność gospodarczą i osoby z nimi współpracujące podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

W myśl art. 8 ust. 11 za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Sąd Okręgowy odniósł się do pojęcia współpracy, którego definicję Zakład Ubezpieczeń Społecznych przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji z odwołaniem do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20.05.2008 r. (II UK 286/07 lex 493288), w którym to orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Sąd Okręgowy zwrócił jednak na odmienną okoliczność faktycznych, w których powyższe stanowisko zostało wyrażone, w tamtej bowiem sprawie to organ rentowy z urzędu objął małżonka obowiązkiem ubezpieczenia społecznego jako osoby współpracującej, a zatem odwrotnie niż w sprawie niniejszej. Zamiarem małżonków J. było rozwijanie firmy i kupno jeszcze jednego samochodu, co też stało się faktem. Praca podejmowana przez współpracującą przez półtora miesiąca do czasu niezdolności do pracy w związku z ciążą, była bezpośrednio związana z funkcjonowaniem firmy. Osoba prowadząca działalność gospodarczą nie musi udowadniać zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nawet gdy nie uzyskuje żadnych przychodów - wystarczy sama gotowość do zarobkowania. Odpowiednio należy to odnieść do obciążenia obowiązkami osobę współpracującą. Należy mieć na uwadze, iż (...) jest małą firmą zarobkującą początkowo jednym samochodem. Właściciel firmy będąc jednocześnie kierownicą, nie miał czasu na załatwianie spraw biurowych i poszukiwanie kontrahentów. Sąd Okręgowy odwołał się również do wyroku Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 23 kwietnia 2010 r. II UK 315/09 LEX nr 604215, gdzie sąd Ten za cechy konstytutywne pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uznał łączne występowanie takich okoliczności jak

a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem;

b) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Zdaniem Sądu Okręgowego w powyższej sprawie współpraca takie cechy spełnia. Z przedłożonych dokumentów wynika, iż zainteresowana była zaangażowana w działalność firmy poszukując kontrahentów, wykonując wiele telefonów w sprawach płatności za usługi i wystawiając faktury. Należy też zaznaczyć, iż zainteresowana do 10.09.2012 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu własnej działalności gospodarczej mimo, iż nie przynosiła ona dochodu. Faktem jest, iż w miesiącu wrześniu 2012 r. firma wystawiła 8 faktur, a w miesiącu październiku 10 faktur, ale te dokumenty są efektem wcześniej prowadzonych negocjacji i zawartych umów. Co do zasady zdaniem Sądu Okręgowego zgłoszenie A. J. (2) do ubezpieczenia jako osoby współpracującej było zasadne, natomiast zdaniem Sądu Okręgowego nie może się ostać podstawa wymiaru składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w najwyższej dopuszczalnej podstawie.

Zgodnie z ust. 8 art. 18 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy.

Natomiast w myśl art. 20 ust.1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3., z tym, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie, nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Kwotę tę ustala się miesięcznie poczynając od trzeciego miesiąca kwartału kalendarzowego na okres 3 miesięcy na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych.

Wielkość wykonywanych przez ubezpieczoną zadań i sytuacja ekonomiczna firmy w okresie zakupu sprzętu o dużej wartości absolutnie nie uzasadniała zwiększenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe aż do 250% podstawy. Istotne jest też to, iż Z. J. wykonywający zawód kierowcy zgłosił do własnego ubezpieczenia chorobowego najniższą podstawę wymiaru. Jednoznacznie widać, iż zadeklarowana tak wysoka podstawa wymiaru składki chorobowej za ostatni miesiąc była chęcią uzyskania wysokiego zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego. Ubezpieczona zgłosiła deklarację wskazując maksymalną podstawę składki na ubezpieczenie społeczne za miesiąc październik na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W orzecznictwie sądowym przyjęte jest, iż pozostawienie stronom swobody w deklarowaniu wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w sytuacji, gdy nakierowana ona jest wyłącznie na objęcie ubezpieczeniem społecznym, nie uchyla kontroli stosunku prawnego formowanego w warunkach wolności pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających życie społeczne przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, iż czynność polegająca na zadeklarowaniu maksymalnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bezpośrednio przed uzyskaniem świadczeń z tego ubezpieczenia jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ale tylko w zakresie wysokości podstawy (art. 58 § 2 w zw. z § 3 k.c.). Wyłączenie zainteresowanej z ubezpieczenia także za miesiąc wrzesień 2012 r., za który to miesiąc była zadeklarowana podstawa w stawce najniższej przewidzianej w art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest uzasadnione. Należy zdaniem Sądu Okręgowego mieć na uwadze, iż była to kontynuacja ubezpieczenia społecznego chociaż na podstawie innego tytułu. Oddalenie odwołania pozbawiłoby zainteresowaną zupełnie ochrony ubezpieczeniowej w okresie ciąży i po urodzeniu dziecka. Sąd Okręgowy odwołał się też do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wynika, iż można kwestionować samą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (III UK 7/09 LEX 509047, II UK 16/05 LEX 182776).

Jako podstawy swoich rozstrzygnięć Sąd Okręgowy wskazał art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., a w zakresie kosztów procesu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349)

Apelację od tego wyroku wywiedli zarówno organ rentowy jak i odwołujący się.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez oparciu orzeczenia na domniemaniu faktycznym, iż strony nie zamieszkując razem i mając zniesioną małżeńską wspólność majątkową nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, pomimo że wyniki postępowania dowodowego tego nie uzasadniają ; oraz poprzez przyjęcie , iż rozmowy telefoniczne wykonywane przez odwołującą dotyczyły płatności za usługi małżonka;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez oparciu wyroku wyłącznie na przesłuchaniu stron i danie wiary temu dowodowi co do zakresu pomocy przy prowadzaniu działalności gospodarczej świadczonej przez odwołującą;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust.11 i 13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. t.j. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z zm.) w związku z art. 23 i 27 k.r.o. oraz 36 §1 k.r.o. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie odwołującej się za osobę współpracującą, w sytuacji gdy świadczyła ona pomoc okazjonalnie, i gdy było to z jej strony wypełnianie obowiązków małżonka do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny , która założyli oraz współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacja wносиła o zmianę

zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Z kolei odwołujący się we wniesionej apelacji (k. 47) zaskarżyli wyrok w części dotyczącej ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne chorobowe na poziomie 60 % miesięcznego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia i zarzucili :

1. obrazę art. 321 §1 k.p.c. i 233 §1 k.p.c. poprzez wyrokowanie w zakresie

ustalenia , że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi 60 % miesięcznego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w sytuacji braku podstaw prawnych i fatycznych do takiego ustalenia .

2. z ostrożności procesowej obrazę art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 41 ust. 12 i 13

art. 68 ust. 1 86 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. t.j. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z zm.) - poprzez kwestionowanie prawidłowości i rzetelności zadeklarowanej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Wskazując na powyższe apelacja skarżących wносиła o taką zamianę wyroku w zaskarżonej części, by pominąć określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelację podlegają oddaleniu.

Co się tyczy apelacji organu rentowego to nie można podzielić podniesionych zarzutów procesowych, od których wypada rozpocząć rozważania w sprawie. Naruszenie przepisów prawa procesowego ma bowiem z reguły bezpośredni wpływ na prawidłowość i trafność dokonanych ustaleń faktycznych, a jak wiadomo tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Analizując poszczególne zarzuty nie jest zrozumiałym zarzut obrazy art. 231 k.p.c. , bowiem jak się zdaje wskazuje on okoliczności nie mające miejsca w niniejszej sprawie, co może wskazywać na omyłkę autora apelacji w tym zakresie. Zarzut ten opiera się bowiem na twierdzeniu, że strony nie mieszkają razem i mają zniesioną wspólność ustawową, podczas gdy w świetle prawidłowych i bezspornych ustaleń faktycznych strony – jak najbardziej zamieszkują razem i pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, wspólnie wychowując aktualnie trójkę dzieci . Łączące ich więzi wzmocnili zawarciem w 2012 r. związku małżeńskiego. Ta część zarzutu obrazy art. 231 k.p.c. nie mogła zatem prowadzić do uznania go za trafny. Co się tyczy pozostałej części tego zarzutu sformułowanego w kontekście przyjęcia przez Sąd Okręgowy domniemania, iż rozmowy telefoniczne odwołującej się dotyczyły płatności męża to zarzut ten należy rozpatrywać łącznie z zarzutem obrazy art. 233 §1 k.p.c. Nie jest bowiem tak, że Sąd Okręgowy oparł się wyłącznie w tym zakresie na domniemaniu faktycznym, ale domniemanie to zostało wzmocnione całokształtem okoliczności faktycznych podanych przez odwołujących w ramach przesłuchania w charakterze strony (k. 16v.17) , którym to zeznaniom Sąd Okręgowy dał wiarę. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem art. 233 §1 k.p.c. zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 528132; postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkl. 2003/4/37). Temu obowiązкови Sąd Okręgowy sprostał , a dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy zmieścił się w granicach wyznaczonych mu art. 233 §1 k.p.c. , a w każdym razie organ rentowy nie wskazał okoliczności pozwalających uznać, iż dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów narusza zasady logiki, doświadczenia życiowego, nauki lub z innych przyczyn jest wadliwa. Sąd orzekający, a zwłaszcza Sąd pierwszej instancji bezpośrednio przeprowadzający dowody w sprawie musi posiadać pewien margines swobody przy wartościowaniu tych dowodów i czynieniu na ich podstawie ustaleń faktycznych. Sam fakt , iż możliwa jest inna ocena dowodów nie świadczy jeszcze o wadliwości oceny dowodów dokonanych przez Sąd, jeżeli tylko Sąd z zachowaniem art. 233 §1 k.p.c. w sposób należyty rozważył całokształt materiału dowodowego. W praktyce regułą w postępowaniu cywilnym jest, iż strona wnosząca apelację przedstawia stan faktyczny, który wyprowadza z korzystnej jedynie dla siebie części materiału dowodowego, uchylając się od wzięcia pod uwagę reszty materiału dowodowego. Nie uniknął tej pułapki również autor apelacji organu rentowego, który podkreśla i uwypukla te okoliczności, która mogłyby świadczyć o niewielkim wkładzie odwołującej w pracę firmy. Podzielając jednak rozumienie pojęcia osoby współpracującej przedstawione przez Sąd Okręgowy i odniesione do sytuacji odwołującej się wypada w szczególności podkreślić , iż zakres obowiązków osoby współpracującej nie może być porównywany z zakresem obowiązków, który wykonywałby osoba zatrudniona w oparciu o stosunek pracy. Już w świetle samej definicji osoby współpracującej (art. 8 ust 11 ustawy systemowej) status ten może uzyskać jedynie osoba bliska osobie prowadzącej działalność gospodarczą ,enumeratywnie wyliczona w tym przepisie i która na dodatek musi pozostawać z nią we wspólnym gospodarstwie domowym. Oczywistym zatem jest, iż stosunki między osobą prowadzącą działalność gospodarczą, a osobą z nią współpracującą nie opierają się na podporządkowaniu lecz na stosunku osobistym i rodzinnym. Można tu też pokreślić, iż istnienie między tymi osobami stosunku rodzinnego powoduje powstanie znaczenie większego zaufania przy prowadzeniu tej działalności a nawet istotnego przejścia przez osobę współpracującą pewnego zakresu odpowiedzialności za rozwój firmy, która z reguły stanowi bazę do egzystencji pierwotnego stosunku rodzinnego. Inaczej rzecz ujmując, im prężniej działa firma prowadzana przez te osoby tym lepiej jest zabezpieczony byt materialny rodziny osoby prowadzącej działalność gospodarczą i z nią współpracującej, dotyczy to zwłaszcza małżonków - tak jak w niniejszej sprawie wspólnie wychowujących dzieci. Ustawodawca umożliwiający podleganie ubezpieczeniu przez osobę współpracującą musiał być świadom tego , iż nie będzie do końca rzeczą uchwytną kwantyfikowane ustalenie jakie i ile czynności, czy ile czasu dziennie małżonek (osoba współpracująca) musi poświęcić na sprawy firmy ,aby można ją za taką uznać. Trzeba przy tym pamiętać, iż w przypadku małżonków nie zawsze nawet da się oddzielić czynności związane z prowadzeniem firmy od czynności związanych z założoną rodziną i obowiązkiem dbania o jej szerokie rozumiane dobro rodziny (art. 23 , 27 k.r.o.). Dość przytoczyć np. zaciągnięcie kredytu na rozwój firmy ma znaczenie nie tylko dla tej firmy ale może też stanowić niebezpieczeństwo, czy zagrożenie dla rodziny w razie niespełnienia się planu rozwoju firmy ,a zatem wymaga współdziałania małżonków i wyważenia ryzyka nie tylko z punktu widzenia firmy ale i rodziny. Trudno też sobie

wyobrazić, że np. zatrudnienie odpowiedniego pracownika nie jest konsultowane czy nawet długotrwanie rozważane przez małżonków, bo czynność taka pociąga to za sobą poważne obowiązki firmy i pośrednio wpływa na wielkość dochodów rodziny. Nierzadko też sama dobra rada czy wsparcie w chwilach trudnych dla firmy ze strony małżonka (osoby współpracującej) może stanowić wartość nie ocenioną. Odnosząc to okoliczności niniejszej sprawy , nie zostały podważone ustalenia Sądu Okręgowego, iż odwołująca się w okresie od podjęcia współpracy podjęła szereg czynności związanych z poszukiwaniem kontrahentów , wykonując też szereg telefonów w sprawie płatności, za usługi, negocjując cenę oferowanych usług, zajmując się kredytem itp. Niewątpliwym jest też, że między innymi dzięki i jej działalności firma rozwija się nadal prężnie i na chwilę zamknięcia rozprawy w sądzie odwoławczym (k.72v) zatrudniała 3 kierowców i posiadała 3 samochody w leasingu , a obroty za rok 2013 w stosunku do 2012 są wyższe ponad dwukrotnie. Nie bez znaczenia w kontekście uznania odwołującej się za osobę współpracującą jest też to, że odwołująca się w systemie ubezpieczeń społecznych znajdowała się już wcześniej , w związku prowadzeniem działalności gospodarczej na własny rachunek. W istocie zatem małżonkowie podjęli wspólną decyzję - do czego mieli prawo, iż odwołująca zakończy swoją działalność gospodarczą, która przestała być rentowna i rozpocznie współpracę w ramach działalności męża. Nie można zatem postawić jej zarzutu wejścia do systemu ubezpieczeniowego jedynie w związku z zajęciem w ciążę, bez zamiaru podjęcia współpracy w rozumieniu ustawy systemowej. Trzeba zresztą przypomnieć w tym miejscu, iż poza sporem w orzecznictwie aktualnie jest, iż sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia (współpracy przy prowadzeniu działalności) nie świadczy o zamiarze obejścia prawa (por. w tym zakresie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r. II UK 53/07 OSNP 2008/23-24/358, M.P.Pr. 2008/1/3 ; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 (OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28 ; wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 OSNP 2005 nr 15, poz. 235 ;wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, Wokanda 2006 r., nr 12, s. 29 oraz wyrok SN z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, Lex Polonica nr 1022525). Oznacza to, iż bez znaczenia są w sumie pobudki rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Wypada też zauważyć, iż Państwo w związku z realnymi problemami demograficznymi podejmuje na miarę swoich możliwości starania zmierzające do odwrócenia trendu spadku narodzin (por. w tym zakresie przypisy ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 ,(Dz. U 2011, nr 45, poz. 235 ze zm.) ; art. 179⁽¹⁾ k.p. wprowadzający dodatkowy urlop macierzyński ; art. 182^(1a) k.p. wprowadzający urlop rodzicielski. Ten kierunek polityki Państwa nie może być całkowicie ignorowany również przy wykładni przypisów dotyczącej zatrudniania czy podejmowania współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą przez kobietę w ciąży.

Przyjmując za trafne ustalenie Sądu Okręgowego, iż odwołująca się jest osobą współpracującą w rozumieniu ustawy systemowej trudno podzielić podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, bowiem zarzuty te w istocie organ rentowy formułował odnosząc do postulowanego przez siebie stanu faktycznego, w świetle którego kwestionował on jej status jako osoby współpracującej, a którego to stanu faktycznego Sąd Okręgowy nie przyjął za podstawę swego rozstrzygnięcia. Uznanie jej za osobę współpracującą skutkuje powstaniem w świetle prawa materialnego tytułu do ubezpieczeń społecznych w świetle art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych , w świetle art. 12 ust. 1 w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego , w świetle art. 11 ust. 2 ustawy w zakresie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Apelacja organu rentowego podlegała zatem oddalaniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Co się tyczy apelacji odwołujących się to na wstępie należy zauważyć, iż w istocie uwzględniając ich odwołania w części, Sąd Okręgowy nie zawarł w wyroku jednocześnie wyraźnego ich oddalenia co do pozostałej części, której w istocie dotyczy apelacja, czyli określenia wyższej podstawy wymiaru składek , niż przyjął to Sąd Okręgowy. W zwykłym postępowaniu cywilnym sprawa byłaby prosta, bowiem w takim zakresie z uwagi na brak substratu zaskarżenia podlegałyby odrzuceniu i tak przyjmuje utrwalone w tym zakresie orzecznictwo. Jeżeli zatem strona nie skorzystała z możliwości wnioskowania o uzupełnienie wyroku (art. 351 §1 k.p.c.) i wniosła środek odwoławczy dotyczący przedmiotu nieobjętego rozstrzygnięciem w sentencji orzeczenia, to środek ten podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny z powodu braku substratu zaskarżenia (por. postanowienie SN z dnia 2 czerwca 1964 r. I PR 10/63 - OSNC 1965 nr 5 poz. 80, postanowienie SN z dnia 25 lutego 1997 r. II CKN 15/97 - OSNC 1997, nr 6-7, poz. 89, postanowienie z dnia 8 lipca 1997 r. I Cz 76/97 niepubl., postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1998 r. III Cz

43/98 niepubl., postanowienie SN z dnia 28 maja 1998 r. III CKN 409/98 niepubl., z dnia 4 listopada 1998 r. I CKN 703/98 niepubl., postanowienie SN z dnia 19 lipca 2006 r. I CZ 35/06 LEX nr 584195). W postępowaniu jednak odrębnym jakim jest postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych powyższa reguła doznaje istotnych ograniczeń i nawet niekiedy brak wyraźnego oddalenia odwołania w jakiejś części nie stoi na przeszkodzie wniesieniu apelacji w tym zakresie. Wprawdzie zasadą pozostaje, iż jeżeli o jakimś wydzielonym co do wysokości lub co do okresu żądaniu Sąd pierwszej instancji nie orzekł to apelacja w tym zakresie podlega odrzuceniu (por. postanowienie SN z 14 kwietnia 2011 r. II UZ 7/11 LEX nr 901612; wyrok SN z 28 kwietnia 2010 r. II UK 330/09 wyrok SN LEX nr 604220) - to w sytuacji pewnej oczywistości niewyartykułowanego rozstrzygnięcia negatywnego przejawiającego się np. w konkretnym ustaleniu wysokości podstawy wymiaru składek jako najniższej, i wyraźnym jednoznacznym odniesieniem się do tego w uzasadnieniu orzeczenia można przyjąć istnienie substratu zaskarżenia. Taka wykładnia umożliwia też stronie zaskarżenie tej części orzeczenia bez potrzeby korzystania z innych dróg uzyskania rozstrzygnięcia w tym zakresie, co w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (po upływie terminu do uzupełniania wyroku) czyniłoby koniecznym z reguły wszczęcie nowego postępowania przed organem rentowym . W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2008 r. III UZ 17/07 (OSNP 2009/7-8/110) zapadłym w sprawie o rentę ,w której nie orzeczono o części okresu za który renta ta miałaby przysługiwać. Sąd Najwyższy podkreślił , iż postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem odrębnym i w zakresie wyrokowania rządzi się odmiennymi regułami niż "proces cywilny". Orzeczenie co do istoty sprawy w przypadku rozpoznawania odwołania od decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczeń musi zastępować decyzję uwzględniającą to żądanie. Musi więc zawierać wszystkie elementy, jakie powinny się znajdować w decyzji organu rentowego. W przypadku wadliwego określenia któregoś z wymaganych elementów, błąd sądu pierwszej instancji może być naprawiony tylko w drodze zaskarżenia wyroku tego sądu.

Uznając zatem apelację odwołujących za dopuszczalną nie można jednocześnie podzielić jej zarzutów. Zarzut przekroczenia art. 321 §1 k.p.c. jest już o tyle nietrafny, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwołanie zastępuje wprawdzie pozew w zwykłym postępowaniu, ale w ramach postępowania z odwołania od decyzji Sąd nie jest wiązany zarzutami tego odwołania bowiem swojej orzeczenie odnosi nie tyle do odwołania, co do zaskarżonej nim decyzji i może pogorszyć procesowo sytuację strony. Inaczej mówiąc Sąd pierwszej instancji rozpoznający odwołanie może np. stwierdzić niespełnienie przesłanek przed odwołującego do jakiegoś świadczenia nawet takich , których spełnienie w zaskarżonej decyzji przyjął organ rentowy. Może też uwzględnić odwołanie z przyczyn w ogóle w odwołaniu nie wskazanych . Na sądzie rozpoznającym sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych ciąży obowiązek szerokiego sprawdzenia istnienia prawa lub obowiązku strony, niezależnie od tego spełnienie jakich przesłanek organ rentowy kwestionuje w zaskarżonej decyzji (por. w tym zakresie m.in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 788/00, OSNP 2003, nr 23, poz. 575; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 42/01, OSNP 2003, nr 22, poz. 551; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., II UK 403/03, OSNP 2005, nr 3, poz. 44; wyrok SN z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 55; wyrok SN z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010, nr 7-8, poz. 100.). W sytuacji zatem, kiedy w zaskarżonej decyzji organ rentowy przyjął, iż skarżąca w ogóle nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, przyjęcie przez Sąd Okręgowy ,iż podlegała tym ubezpieczeniom jednakże z inną podstawą wysokości wymiaru składek w żaden sporu nie narusza art. 321 §1 k.p.c. W tym konkretnym przypadku można nawet mówić o tym , iż Sąd Okręgowy w istocie uwzględnił odwołanie w mniejszym zakresie, niż zostało zgłoszone, uwzględnił je bowiem co do zasady w zakresie istnienia tytułu ubezpieczenia natomiast częściowo w zakresie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest przeszkód procesowych do tego, aby w ramach jednego postępowania sądowego zbadać zarówno tytuł ubezpieczenia jak i w razie jego istnienia podstawę wymiaru składki.

Drugi z podniesionych zarzutów sformowany jako zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego w istocie dotyczy ustaleń Sądu co do rzetelności wskazanej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne skarżącej. Sąd Okręgowy w wystarczającym stopniu uzasadnił swoje stanowisko tym zakresie i argumentację tę Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Trudno zdaniem Sądu Apelacyjnego nie podzielić poglądu co do zawyżenia podstawy wymiaru składek za października 2012 r. (250%) jeżeli uwzględnimy fakt, że inwestująca firma płatnika nie przynosiła w tym okresie dochodu, a on sam odprowadzał składki w najniższej podstawie mimo istnienia w stosunku do niego istotnie wyższego ryzyka w przypadku

wykonywania pracy jako kierowca. Zważywszy na fakt, iż od 1 listopada 2012 r. skarżąca stała się osobą niezdolną do pracy w związku z ciężką chorobą, trzeba stanowisko Sądu Okręgowego, że tak wysoka podstawa wymiaru miała na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy wywołanej chorobą.

Nie jest też skutecznym w okolicznościach niniejszej sprawy odwoływanie się przez skarżących do uchwały Sadu Najwyższego 7 sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 (III UZP 1/10 , opubl. OSNP 2010/21-22/67) w której to uchwale Sąd Najwyższy przyjął, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie społecznym. Skarżący starają się rozciągnąć treść tej uchwały , która odnosi się do osoby prowadzącej działalność gospodarczą , na osobę współpracującą przy prowadzeniu takiej działalności, do czego brak jest podstaw. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż w przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą nie zachodzi żaden cywilistyczny stosunek prawny , a tym samym nie ma możliwości oceny zadeklarowanej wysokości podstawy składki na ubezpieczenia pod kątem zasad współżycia społecznego. Inaczej sytuacja się przedstawia w przypadku ,gdy zgłoszenie do ubezpieczenia jest skutkiem uprzedniego zawarcia umowy o pracę lub cywilnej, bo wtedy istnieje możliwość przejścia w oparciu o art. 300 k.p. w zakresie umowy o pracę lub wprost w przypadku umów cywilnych do badania takich umów pod kątem ich zgodności z prawem. Niewątpliwym jest , iż przypadku osoby współpracującej dochodzi do co najmniej minimalnego porozumienia się osoby prowadzącej działalność gospodarczą z osobą współpracującą co do zakresu jej obowiązków i jej wynagrodzenia, a zatem mamy tu do czynienia ze stosunkiem prawnym , który może już być oceniany w aspekcie zasady współżycia społecznego , tak jak uczynił to Sąd Okręgowy w zakresie wysokości wskazanej podstawy wymiaru składek skarżącej.

Z tych przyczyn również apelacja odwołujących się na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 100k.p.c.